

Gazeta Olsztyńska.

GAZETA OLSZTYŃSKA

z dodatkami »Gość Niedzielny« i »Gospodarz« wychodzi trzy razy tygodniowo i to: na wtorek, czwartek i sobotę. — Kosztuje kwartalnie w drukarni 30 fen., na pocztach 1 markę, z odnośzeniem do domu przez listowego 1 markę i 24 fen.

Ojców mowy, ojców wiary
Brońmy zgodnie: młody, stary.

Telefon nr. 841.

OGŁOSZENIA

przyjmują się po 15 fen., reklamy po 30 fen. od wiersza korpusowego. Przy konkursach i wyskarzeniach należyłości wszelkie rabaty upadają. Listy adresować: »Gazeta Olsztyńska« Allenstein Ostpr., ulica Dolna Kościelna (Unterkirchenstrasse) 12.

Dziś: Liboryusza.
Jutro: Krystyny.
Pojutrze: Jakoba ap.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Dziś: wsch. sło. 4 06 zach. 8 05
Jutro: » » 4 08 » 8 04
Pojutrze: » 4 09 » 8 02

Pastor ewangelicki o zajściach moabickich.

Znaną sprawą moabicką zajmuje się pastor ewangelicki Baumgarten w czasopiśmie »Ewangelische Freiheit«. Czasopismo to wychodzi w południowych Niemczech i jest organem wolnościowych protestantów. Nawijając do rozpraw sejmowych Baumgarten powiada:

Nie należę do tych, którzy przeciwko Polakom przyznawali od razu słuszność rządowi pruskiemu i jego polityce wschodniokrajsowej. Podzielał zdanie Korfanteo: »Nie może być nic boleśniejszego i straszniejszego jak nadużywanie Kościoła do celów politycznych.« Z czytania Bernharda Polenpolitik i Clary Viebigowej »Spiaćego wojska« nabyłem jednak przekonania, że Polacy więcej dopuszczają się pod tym względem nadużyć niż hakatyści. Nie jest moim zadaniem rozbiierać wypadki moabickie co do istoty ich i wymierzyć sprawiedliwość interesowanymi na podstawie sprzecznych referatów. Przyznać jednak muszę, że katolik ma prawo pobierania nauki w sprawach religijnych w języku ojczystym, aczkolwiek nie wynika to jeszcze z nakazu nauczania wszystkich narodów i zesłania Ducha świętego. Dzieci katolickie powinny być przygotowane do sakramentów w języku ojczystym a przygotowanie dzieci wychodźców sakramentów jest najważniejszą częścią duszpasterstwa. Zadanie Polaków berlińskich aby ich dzieci prowadzono osobno do sakramentów św. nie jest żądaniem niesłusznym. Mieszanie się policji do spraw kościelnych zasługuje na słowa: »Precz z moim policyjnym z kościoła! Policja nie ma prawa, jak to czyniła w Bochum, żądać od proboszczów, by im podawali, ilu mają Polaków w parafii, ile związków kościelnych, polskich nabożeństw, polskich kazania itd. Nie należałoby ubolewać, gdyby ojcowie w Moabickie tylko ze strachu przed szykanami władz germanizujących odmówili Polakom ich słusznego prawa. Według twierdzenia ministra oświaty odpowiedzialność spada na Dominikanów, którzy zwrócili się o pomoc do rządu, nie mającego ze sprawą tą nic wspólnego. Oby rząd zawsze zastąpił siebie na uznanie, że nie miesza się do wewnętrznych spraw kościelnych, oby nigdy nie brał na siebie winy, że ogranicza prawa języka ojczystego w sprawach religijnych i wywiera wpływ na duchowieństwo w kierunku niemiecko duchowym.

Tyle pastor ewangelicki. Smutne to, że pastor ewangelicki ponęcać musi niektórych kapłanów katolickich o obowiązkach ich wobec języka ludności polskiej. Niestety znajdują się księża katolicy, którzy z kościołów rugują śpiew polski i kazania polskie, a dzieci polskie po niemiecku przypasabiają do sakramentów świętych. Na domiar usiłują takie postępowanie usprawiedliwić karkłodemnymi wywodami w gazetach lutersko hakatystycznych.

Wywody pastora ewangelickiego za wstydzają ojców Dominikanów, którzy dotąd ani słówkiem nie odezwali się na swe u-

sprawiedliwienie, aczkolwiek w rozprawach sejmowych rola ich nie wykazała się bynajmniej zaszczytną i mieli obowiązek odezwać się i odeprzeć ciężkie zarzuty, które pośrednio podniosł przeciwko nim minister oświaty.

Cesarz Wilhelm a zamordowany arcyksiążę austriacki.

W kołach politycznych znaną jest rzecz, że póki żył namiestnik Galicji hr. Arturzej Potocki, odnosił się arcyksiążę Franciszek Ferdynand dość zezwliwie do sprawy polskiej. Hr. Potocki miał osobisty wpływ na arcyksięcia. Ze zamordowaniem wszakże Potockiego przez rusa Sycylińskiego począł się coraz bardziej zmieniać stosunek Franciszka Ferdynanda do Polaków. Natomiast coraz wyraźniej stała mu przed oczyma »wielka Ukraina«, rozciągająca się od Saru aż hen w głąb ruskich dzierżaw państwa rosyjskiego. Zmarłemu uśmiechała się myśl, by na tronie przyszłego państwa ukraińskiego osadzić najstarszego syna swego, wynagradzając go w ten sposób za niedostępny dlań tron austro-węgierski. Natwini »politycy« z Komisji Tymczasowej widzieli w Franciszku Ferdynandzie wskrzesiciela Polski państwowej, a tymczasem Franciszek Ferdynand, wyszukując w okresie przesilenia z Rosją jednostronnie antyrosyjską orientację Komisji Tymczasowej i jej niedoszłych szeregów powstańczych marzył o zbudowaniu państwa ukraińskiego na ruinach dóbr narodowych polskich.

W tym kierunku pchali myśl Franciszka Ferdynanda niewątpliwie sami rusini, którzy o swoje interesy umieją dbać nieco lepiej od Polaków. Prasa ukraińska przyznała po zamachu na arcyksięcia sama, iż rusini zdolali znacznie wkraść się w łaski zmarłego i wyraziła obawę, czy rusini w nowym następcy tronu zdolają kiedykolwiek pozyskać tak zdecydowanego zwolennika, jak w zamordowanym.

Drugim czynnikiem nastrajającym Franciszka Ferdynanda korzystnie dla rusinów a niekorzystnie dla Polaków był informator arcyksięcia, wszechstronnie hakatysta dr. Uebersberger profesor wiedeński, o którym mowa była na łamach naszych przy publikacji dokumentów Ostmarkenferajau.

Wszak tym który w kierunku przyjazności ukraińskiej, a antypolskiej najsilniejszy wywierał wpływ na Franciszka Ferdynanda był sam cesarz Wilhelm II. Węzły między nim a Franciszkiem Ferdynandem zacieśniały się w ostatnich latach z roku na rok. Odbijało się to wyraźnie na stosunku arcyksięcia do sprawy polskiej. Jakim sposobem zdołał cesarz Wilhelm opanować umysł Franciszka Ferdynanda?

Cesarz Wilhelm umiał zdobyć łaski arcyksięcia Ferdynanda. Dokonał tego z niebywałą zręcznością dyplomatyczną. Skorzystał z tego faktu, że arcyksiążę Franciszek Ferdynand był kochającym mężem i kochającym ojcem. Rodzina u niego była wszystkim. Po religii katolickiej nie miał za świecie nic droższego nad żonę i dzie-

ci. Kto okazywał księżnie Hohenberg taki respekt, jaki należałby się jej być, gdyby była arcyksiężną, ten mógł uzyskać u arcyksięcia Franciszka Ferdynanda wszystko

Cesarz Wilhelm II. wyteźał całą pomysłowość, całą energię, by właśnie na punkcie uczuć rodzinnych chwycić arcyksięcia za serce. Z jego polecenia cesarzowa niemiecka zaproponowała księżnie Hohenberg »tyc«. Ie razy księżna Hohenberg przybywała do Berlina, traktowano ją na dworze pruskim w taki sposób, jak gdyby była arcyksiężną. Cesarz niemiecki miał być tym, który się wstawił do cesarza austriackiego, by nadano księżnie tytuł »Herzogin« z dodatkiem »wysokość«. Cesarz niemiecki Wilhelm nie zaniedbywał też okazywać dzieciom arcyksięcia wielkiej przyjaźni, rozmawiać poufale z jego synami i okazywać arcyksięciu na każdym kroku, że uważa jego synów za pełnych księżat krwi.

Rzecz prosta, że arcyksiążę Franciszek Ferdynand, któremu stanowisko żony wciąż sprawiało trudności i narażało na niejedną przykrość, zaczął odczuwać dla cesarza niemieckiego przyjaźń i wdzięczność za takie traktowanie jego żony. Stosunek między cesarzem niemieckim i arcyksięciem Franciszkiem Ferdynandem zacieśniał się niesłychanie. Oczywiście, stroną biorącą w tym stosunku był cesarz niemiecki, Arcyksiążę Franciszek Ferdynand wcale nie zdawał sobie sprawy z tego, jak cesarz Wilhelm rzeczywiście spożytkuje jego przyjaźń i zaufanie na cele wyłącznie polityczne, na cele i korzyści niemieckie oraz domu Hohenzollernów. Główne zaś koszty wpływu cesarza Wilhelma na Franciszka Ferdynanda płaciło społeczeństwo polskie.

Co tam słyhać w świecie?

Ks. Wacker a Watykan.

Przewódca Centrum badeńskiego ks. radca Wacker, którego breszurkę zawierającą jego mowy przeciw kierunkowi berlińskiemu, kongregacja postawiła na indeks, ogłasza pismo, w którym poddał się rozstrzygnięciu kongregacji. Z kongregacją ks. Wacker jako z taką nie miał do czynienia i wystósował tylko pismo do władzy biskupiej, w którym broi swego stanowiska, ale w końcu zaznacza, że jako katolik i jako ksiądz poddaje się rozstrzygnięciu najwyższej władzy kościelnej. Pisma niekatolickie pisały o upokarzającym oświadczeniu ks. Wackera. Okazuje się, że niema w tem nic prawdy.

Wybory burmistrza w Saverne.

Ponieważ skończył się czas urzędowania dotychczasowego burmistrza miasta Saverne Królfiera rada miejska dokonała nowych wyborów. Królfiera ponownie wybrano burmistrzem. Ponieważ Królfier swego czasu w sprawie zajść pomiędzy wojskiem i ludnością Saverne stanął po stronie ludności dlatego wątpliwem jest czy rząd

ОБЩЕСТВЕННАЯ БИБЛИОТЕКА
АН УРСР
№ 71

sztrasburski wybór jego powoływania na burmistrza zatwierdzi. Takie przekonanie wyrażają przynajmniej wszystkie gazety wszechniemieckie. O ileby rząd rzeczywiście tak postąpił, byłby to nowy objaw obostrzenia kursu politycznego wobec Alzacyków.

Austriacki następca tronu Karol.

Cesarz niemiecki Wilhelm II zaprosił na niemieckie manewry jesienne obecnego austriackiego następcę tronu Karola. Bez wątpienia starać się będzie o pozyskanie austriackiego następcy tronu dla polityki niemieckiej. Sztukę tę zna Wilhelm II doskonale. Zmarłego w Serajewie wskutek zamachu arcyksięcia Ferdynanda posiadał w swoim ręku. To było właśnie przyczyną śmierci Ferdynanda. Spiskowcom serbskim nie podobala się przyszłość Austriaka z cesarzem niemieckim.

Sprawa zamachu na parę arcyksiężęcą.

Paster Lloyd otrzymuje korespondencję z Serajewa w której autor rzekomo dobrze poinformowany donosi co następuje: W śledztwie ujawniły się nowe momenty, które dochodzenia przedtują, tak że przed upływem trzech tygodni nie należy się spodziewać jakiegokolwiek dacyzji. Już dziś ustalono że myśl wykonania zamachu powstała w Serbii. Główni uczestnicy zamachu Priacip, Gabrinowicz i Grabes otrzymali instrukcje ze Serbii, także bomby i brzoziaki pochodziły ze Serbii. Znane są także nazwiska osobistości, które odgrywały rolę instruktorów i krąg około majora Pribiczewicza zacieśnia się coraz więcej. Stwierdzono, że w spisku brała udział pośrednio bardzo wielka liczba osób. Śledztwo ustaliło, że w Bośni i Hercegowinie niema prawie szkoły średniej, przy której nie istniałby tajny spiszek uprawiający zdradę stanu i szpiegostwo. Procesów przeciw mordercom przed nadejściem wiosny spodziewać się nie należy.

Tajemnicza mobilizacja.

Włoskie ministerstwo wojny powołało pod broń całą rezerwę, czyli poprolizację. Wiadomość ta zelektryzowała Europę, mimo, że jest ona od szeregu lat przywy-

czajona do podobnych niespodzianek, które przestały być niespodziankami. W tym wypadku nie tyle sama mobilizacja wywołuje zaniepokojenie, jak raczej tajemniczy jej cel. Nikt nie wie dla czego rząd włoski zarządził mobilizację i z tego powodu prasa snuje domysły na chybił trafił.

Chiny.

Ogromne państwo chińskie stoi w przededniu nowej, trzeciej rewolucji. W Hankau na północ od rzeki Chaa zebrali rewolucyjni armię wojenną, złożoną z 50 tysięcy chłopów. Rewolucyoniści otrzymują codziennie posiłki i zaciągają pod broń coraz więcej ochotników. Lada dzień przyjdzie do starcia z wojskiem rządowym. Rząd chiński bardzo zaniepokojony jest rozmiarami rewolucji. Siły zbrojne powstańców rosły z dniem każdym. Z Szanghaju codzień odjeżdżają masy ochotników na południe. Prezydent chiński, Juaszycakaj, wzywa konsulów angielskich, aby stawiali ochotnikom rewolucyjnym przeszkody przy lądowaniu, ale zarządzenie to zdaje się mało skutkuje. Posiawca Sunjatsen, główny przywódca ruchu powstańczego w Chinach zebrał w Ameryce i Japonii poważną sumę pieniędzy. Sprawa rewolucjonistów nie jest więc beznadziejną.

Nowe wybryki sufrażystek.

Wczoraj podczas nabożeństwa w kościele św. Jana znaleziono bombę pod ławką z palącym się lontem. Książdz zdołał bombę pochwytać i oblać palący się lont wodą. Składała się ona z pudełka blaszanego i prochu. Lont byłby dosięgnął bombę za jaką godzinę. Kobieta, która siedziała na miejscu, gdzie bombę znaleźli, aresztowano. W Galloway w Szkocji, gdy pociąg pocztowy nagle eksplodował i zapalił kilka innych worków. W worku znaleziono butelkę z płynem eksplodującym. W obu wypadkach chodzi o wybryki sufrażystek. Sufrażystki spaliły także doszczętnie dworzec w Blaby.

Albania przed katastrofą.

Posel albański w Wiedniu, Vlora, znawca bardzo pesymistycznie wyraził się wobec dziennikarzy o położeniu w Albanii.

winiem a w mojem przekonaniu stanowić obowiązek sumienia, przeczytuje się już obecnie za złożonego z urzędu. Nietylko więc nie pozabawię was wolności, ale nawet pomogę do osiągnięcia celu, dla którego naraziliście się na wielkie niebezpieczeństwo.

— Tak jest, potwierdził Raul — dla pozyskania tej jednej godziny szczęścia niejednokrotnie stawialiśmy czoło groźbie straszliwej śmierci.

— Zatem we trzech podążymy do Bonnieres.

— We trzech?

— Wszak wspomiałem, że zastawiłem na was pułapkę; unikać jej nie możecie jak tylko pod moją opieką. Gdy was zobaczę obok brygadiera, zaden z moich agentów nie ośmieli się zaczepić, badać towarzyszy moich. Strzeżeni przezemnie będziecie mogli widzieć się z panią de Freneuse, z Różą Piason.

Raul i Michał uścisknęli dłoń poczciwego człowieka.

Nie zdołalibyśmy wyrazić ci wdzięczności naszej...

Gdy zeszli do pokoju na dole, dzieci zaczynało; po wczorajszej burzy nastąpił poranek słoneczny.

Raul zbliżył się do łóżka chorego chłopca; dziecko spało spokojnie. Po obu stronach łóżka z oczami utkwionymi w malca czuwały dziadkowie. Starzec pochylony, z rękami wspaniętymi na kolanaach, modlił się, co widocznym było po poruszeniu jego siwej brody. Babka w pobojnym skupieniu ducha przesuwiała palcami perelki trzymając w rękach różańca.

W dużym fotelu w kącie drzemał doktor z Muslana. Nie chciał wrócić do domu, pragnąc śledzić pomyslane skutki dokonanej przez kolegę z Ameryki, a podziwianej przez niego operacji.

Raul przypatrywał się dłuższą chwilę śpiącemu dziecku, poczem rzekł:

Między innymi powiada: »Zawsze mówi się o tem, że rząd albański cieszy się poparciem Europy. Ale poparcie to istnieje tylko na papierze. Położenie jest rozpaczliwe, a Europa mimo to nic nie czyni. Koniecznym było wysłanie jak najrychlej oddziałów wojska międzynarodowego do Albanii.

Wybory uzupełniające

do Parlamentu w okręgu labiewsko welawskim odbyły się wczoraj wśród ogromnego zainteresowania obywateli walnych, okręg ten bowiem jest od lat przedmiotem ostrego sporu między konserwatystami i wolnomyślnymi. Ostatnio piastował mandat konserwatysta Kassow, który umarł. Obecnie otrzymali: kandydat konserwatystów Schrewe 7504 głosy, wolnomyślny Wagaer 6133, socjalista L'ade 2192 głosy. Wobec tego muszą się odbyć wybory ściślejsze między Schrewe a Wagaerem, przyczem Wagaer którego popiera socjaliści, ma szansę zwycięstwa. Walka przedwyborcza była niezmiernie zaciekła.

Nie będzie nowych zbrojeń.

Ze strony poinformowanej zapewniają, że doniesienia prasy, jakoby ministerjum wojny przygotowywało nowe przedłożenie wojskowe do celu dalszego powiększenia armii niemieckiej, nie są zgodne z prawdą. Natomiast żądać się będzie w etacie na rok 1915 nowych pożyczek na zbudowanie kilku linii kolejowych dla celów wojskowych. Co do wysokości kosztów itd jeszcze wcale się nie porozumiało.

Król Piotr zwaryował?

Pisma berlińskie donoszą, że król Piotr serbski jest umysłowo chury i cierpi na manię prześladowczą. Patocz dlatego spowodował przełanie rządów na księcia Aleksandra. Gdyby zdrowie króla się nie poprawiło, będzie musiał złożyć koronę.

Nowy występ niemieckiego następcy tronu.

Niemiecki następca tronu wysłał do pozastłobowego nadporucznika Frobeniusa następujący telegram: »Z największym zajęciem czytałem pańską broszurę »O losie rzeszy niemieckiej«; życzę jej jak największego rozpowszechnienia. W broszurze swo-

— Możecie być spokojni; niebezpieczeństwo minęło stanowczo. Za dwa tygodnie chłopiec nie będzie pamiętał, że śmierć matki i dionią duszę go usiłowała za gardło. Dziadek wyciągnął do lekarza rękę, a ścisnąc serdecznie dłoń jego, mówił; — Dziękuję ci, doktorze, dziękuję.

Babka dodała:

Stare jak ja kobiety wierzą jeszcze w Pana Boga i modlą się do Niego. Podczas gdyś był na górze z moim synem, modliłam się za pana, iż ta modlitwa będzie wysłuchana... Opatrzność czuwa nad dobrymi ludźmi.

Masz słuszną, matko — rzekł Raymond. — Doktor przeżył podobnie jak nasz młodec — grzeczne chwile... jednak niebawem do domu jego matki zawita radość, jak zawitała w nasze progi, gdzie, gdyby nie skuteczny ratunek zacnego człowieka, byłoby tyle łez wylanych!

Raymond ucałował piastkę, którą zwyczajem dzieci spokojnie śpiących, syn jego trzymał zaciśniętą, poczem podążył za Rauliem i Michałem.

Przeoray policyaat dwa rowery schował na strychu w stodole, następnie zaprzął do wózka starego konia, który wolnym truchtem ruszył po drodze pełnej kałuż błotnistych, utworzonych wczorajszą burzą.

Dzień był jasny, pogodny. Ptaszki świe rgotaty wesoło.

Odległość od fermy rodziców Raymond'a do wili pani de Freneuse była znaczną, jazda mogła zająć cztery godziny czasu, tem więcej, że stara szkapka nie zdolna już do szybszego biegu, z trudnością przebierała nogami, a wlokła się ociężała, gdy wypadła ciągnąć wózek pod górę.

Nasładowe chód swego sędziwego ojca mówił Raymond zarcobliwie.

Niewinnie skazany

95)

Powieść.

(Ciąg dalszy.)

— Ktokolwiek spełnił czyn tak podły, niech będzie przeklęty!

Achl gdybym go chociaż na dwie minuty dostał w ręce — szeptał pogłosem Michał, mogę przysiąc, że już nie democywalb więcej nikogo.

— Mówiłem — odezwał się z zupełnym spokojem brygadiera, — że wykonuję zawsze wierznie obowiązki mojej służby; otóż po raz pierwszy w życiu Raymond nie posłucha rozkazu przełożonego swego i nie dokona powierzonych mu misji.

— Co chcesz pan przez to powiedzieć?

— pytali Raul i Michał drżący z niepokoju.

— Przy łóżku mego chorego dziecka zaciągnęłem względem ciebie, doktorze, dług wdzięczności, ważniejszy od wszelkich zobowiązań służbowych, od wszelkich rozkazów władzy. Uratowałeś mi dziecko, ja syna zwrócę matce twojej.

Brygadiera przemawiał z taką powagą, iż lekarz i wieśniak zrozumieli, że mogą polegać na jego słowie, odczuwali, jak siężką walkę staczać musiał ten człowiek, dozwalając uszuciu Ojca wziąć górę nad obowiązkiem i poszanowaniem rygoru wojskowego.

Gdy raz jednak pozwolił sercu przemówić głośnie, nie chciał się zatrzymać w pół drogi. Nie dość było nie wykonany rozkazu aresztowania ekskalerników, nie dość ułatwić im ucieczkę.

— Powiedziałem przed chwilą, że po raz pierwszy brygadiera Raymond w rozterze z regulaminem służbowym nie spełnił danego mu rozkazu.

Pójdę dalej jeszcze; tem więcej, że odważywszy się na krok, który wedle artykułów kodeksu karnego jest ciężkim prze-

tej twierdzi Frobenius, że ostatnia godzi-
na dla Niemiec wybije w roku 1915. We-
dług niego obecny stan wojsk w Francji
Rosji równa się przygotowaniu wojennym.

Z Anglii.

Mobilizacja 493 okrętów. Zmobilizowa-
nie floty angielskiej w liczbie 15 tys. mary-
narzy i 493 okrętów wojennych wywarło w
Berlinie wielkie wrażenie. Prasa niemiecka
podszywa Anglii jakieś tajemnicze zamiary
Mobilizacja ta ma zastąpić ćwiczenia doraź-
ne.

Krwawe rozruchy robotnicze w Petersburgu.

By dać wyraz protestowi przeciw
prześladowaniu strajkujących w Baku, ro-
botnicy kilku wielkich fabryk w Petersburgu
razem 55000, zastrejkowali. Gdy strajku-
jący usiłowali urządzać pochód po mieście
przeciwstawiła im się policja. Na moście
Pawłowski robotnicy przeciw atakującej
policji bronili się kłami i rzucaniem kamie-
ni. Policja strzelała i ciężko poraniła dwóch
robotników.

— **Biuro Rady Narodowej** w Po-
znaniu znajduje się przy ul. Wilhelmows-
kiej nr. 1. Biuro jest otwarte od godz. 11
do 1. i od godz. 4. do 5.

Dr. F. Schroeder, kierownik biura.

Z bliska i zdaleka.

Olsztyn, 22go lipca 1914.

— Donosiliśmy już pokrótce o wypad-
ku jaki zaszedł w piątek wieczorem pod
czas koncertu w Jakóbowie. Jak się dowia-
dujemy, doszło między szachmistrzem Ku-
szem, a robotnikami Wilhelmem i Radem-
achem do nieporozumienia z powodu któ-
rych Kusza obu robotników w pracy wyda-
lił. Po południu udali się wydalek po swe
rzeczy, a wieczorem spotkali się z Kuszem
w restauracji przy Mumli, obok Jakóbowia.
Tu przyszło do wymiany zdań podczas któ-
rej K. dobył rewolweru i strzelił dwukrot-
nie Rademachra w pierś. W tej chwili
chwycił także robotnik Wilhelm za rewol-
wer i strzelił, lecz kula drasła R. tylko lek-
ko w ramię. Powstał wielki zgiełk w czasie
którego Wilhelm i Kusza zbiegli do swej
baraki, gdzie ich później aresztowano. Ze-
znali oni, że ich R. napadł; tymczasem ze-
znał w lazarecie niebezpiecznie rany Rade-
machra, że właśnie Kusza miał napadł i on
się bronić nie miał czasu. Śledztwo wykaze
zapewne prawdę. Na miejscu zbrodni za-
leżono podobno drugi nabity rewolwer.

— Ogień wybuchł w poniedziałek przed
południem w mieszkaniu robotnika Fryde-
ryka Gładzki na wybudowaniu p. Jakuba.
Spowodowały go dzieci bawiące się w
nieobecność rodziców zapalnikami. Straż
ogniowa stłumiła pożar w zarodku.

— Targ na remonty wojskowe odbę-
dzie się w Olsztynie dnia 25 lipca rano o
godzinie 8, na co raz jeszcze zwracamy u-
wagę interesentów.

— Straszne upały, panujące od kilku
dni, dają się każdemu przyrówne znaki, a
prorocy pod powietrzem zapowiadają, że
gorączka jeszcze się wzmoże, co jest bardzo
możliwym, bo i w Ameryce skarżą się
również na ogromne upały. W St. Louis
op. wskazywał w sobotę termometr 43 stop-
nie Celsjusza. Jeżeli teraz ta fala do nas
się przetrzeć, no, to można się radować, a
przynajmniej ci, którzy mrozów nie znoszą,
będzie nam bowiem aż za ciepło.

— Ostrzeżenie balonu Zapalina nad
granicą. Miaświący w powiecie nidbor-
skim wojskowy krążownik napowietrzny „Z
IVC” przekroczył widocznie pod Piotrowi-
cami granicę pruską, wskutek czego nadgra-
niczna straż rosyjska poczęła balon ostrze-
żliwać. Ostrzeżenie słyszano nawet w Za-
grzewie po stronie pruskiej. Strzały nie
wyrządziły jednak żadnej szkody i statek
odwróciwszy z niebezpiecznej drogi, wyła-
dował w Olsztynie.

— Trucizna w karmelkach. W ostat-
nich latach wprowadzono w handel karmel-

ki i różne cukierki, napełniane alkoholem
(koniakami, arakiem, itp.). Obecnie pruski
minister spraw wewnętrznych osobnym
orędziem przestrzega publiczność, aby nie
używała karmelków i konfektów napełnio-
nych alkoholem. W karmelkach zawarty
jest mniejwartościowy alkohol: działa on
szkodliwie na dorosłych, a wprost zatrwa
dzieci. Stwierdzono że w 15 karmelkach
było 100 gramów wódki. Ilość ta bezwarun-
kowo bardzo szkodliwie działa na zdrowie
dzieci. Rodzice nie powinni dzieciom poz-
walać na zakup tej trucizny.

— Karty do polowania w Prusisch Do-
chód z kart do polowania w roku 1913/14,
tj. od 1go kwietnia 1913 do 31. marca 1914
wynosił 2 458 433 marki. Prócz tego wyda-
no bezpłatnie kart do polowania za 14 048
mk.

— Zakaz używania elektrycznego oświe-
lenia na ołtarzach. Kongregacja, czuwająca
nad czystością obrzędu kościelnych, oświe-
dza, że nie wolno na ołtarzach używać
oświetlenia elektrycznego. Najnowszych miej-
scach w kościołach oświetlenie takowe jest
dozwolone.

— Przestrzegać dzieci przed jedzeniem
lodów. Często się zdarza, że dzieci szkolne
z wielką lubością kupują sobie porcyjki
lodów i będąc zgrzane lub spoczone poly-
kają zimną tę potrawę, nie zważając na szko-
dliwy wpływ, jaki lekkomyślność ta dla ich
zdrowia mieć może. Święto w Głazku
zaszedł wypadek, że chłopczyk pewien po
zpożyciu lodów zachorował na tyfus. Policya
zarządziła rewizję odczołonej fabryki. — Nie
chaj więc rodzice i osoby starsze przestrze-
gają dzieci przed niebezpiecznym spożywaniem
lodów.

— Dla przestrogi. Iłba karna w Lesz-
nie skazała rob. tatej Marynę Nowak z
Czacza na tydzień więzienia za fałszowanie
dokumentów. Nowakowa zamieściła w sty-
czniu rb. w śmigalskim „Azeigerze” og-
łoszenie, zawierające nieprawdziwe twier-
dzenie o pewnej osobie w Czacza i ogłosze-
nie to podpisała fałszywym nazwiskiem, za-
co ją obecnie tak dotkliwa spotkała kara.
Niech ten wypadek będzie przestroga dla
tych wszystkich, którym się zdaje, że mogą
w gazetach ogłaszać wszelkie plotki i kłam-
stwa.

Z Warmii i Prus Wschodnich.

* **Bartag.** O śmierci utonięcia wyra-
tował w tych dniach P. Józef Kupczyk 8
letnią córeczkę Martę Zimmerman, która
poszła się do Łyżki kąpać, a dostawszy
się na głęboką, poczęła tonąć.

* **Gryżłiny.** Mistrz malarski pan Weil
z Olsztyna nabył jezioro w Miedówku
należące do gospodarza Kocietki za 3900
m. K. nabył niedawno jezioro to na subha-
ście za 3150 m.

* **Wartembork.** Tutajsza firma Otto
Miselwitz nast. interes zegarmistrzowski ob-
chodziła w dniu 15go lipca 25 letni jubileusz
założenia właśc. obecną tej firmy jest
p. Tadeusz Müller, na którego ogłoszenie
zwracamy równocześnie uwagę.

* **Biskupiec.** Utopił się przy kąpaniu
17 letni uczeń piekarski Franciszek Ewert.
Udał się na głęboką a nie umiając pływać
począł tonąć. Zanim pomoc nadeszła i go
wydobito był już bez życia.

* **Ostród.** Z więzienia śledczego od-
stawiono w piątek robotnika leśnego Her-
manna Freitagę z Tardów przed izbę karną
za gwałty popełnione na 14 letnich dzie-
ciach. F. jest starszem i ojcem 10 dzieci.
Iłba przyznała mu łagodzące okoliczności i
skazała go na 5 lat więzienia i tyleż lat u-
traty praw obywatelskich.

* **Szczytno.** Pod zarzutem zaozbój-
stwa uwięziono robotnika fortifikacyjnego
Mateusza w Niedzie pod Różanem. Powie-
sił on swoją żonę, poczem udał się naj-
spokojniej do pracy. Przed niedawnym cza-
sem usiłował ją otruci, lecz wówczas wi-
ny zbrodniarzowi dowieść nie było można.

* **Działdowo.** Syn gospodarzki 19
letni H. Samulowicz z Uzdowa wyprowadził
konie na pastwisko, przyczem koń uderzył
go kopytem w głowę. Dopiero później
odwieziono S. do lecznicy, kiedy już nastą-

pilo ropienie się błony móżgowej. Pomimo
operacji udaje zmarł S. w ciężkich bole-
ściach. Przed 3 laty został ojciec zmarłego
przez wóz żniwiarzy przejechaany i zabity.

* **Braniewo.** Powracając kołowcem
ze szkoły w Fromborku córkę gospodarza
Willenderga napadł na szosie jakiś łazęga i
dopuścił się na niej zbrodni lubieżnej.
Zbrodniarz uszedł nieopoznany.

* **Królewiec.** Wielki pożar wybuchł
tu w sobotę w zapasach drzewa firmy A.
Lewandowski przy ulicy Albrechta. Spaliły
się bardzo wielkie zapasy drzewa wartości
180 000 m.

Z Prus Zachodnich i Pomorza.

* **Elbląg.** W nocy na 14-go otrul
się wraz ze żoną ogrodowy Schoert. Sch.
ożenił się dopiero w ubiegłym miesiącu
ale małżeństwo nie było szczęśliwe bo wy-
kazało się, że Sch. cierpi na nieuleczalną
chorobę. Wobec tego postanowili małżonko-
wie zejść razem z tego świata wypijwszy
zatrutego strychnią wina. Poprzednio na-
pisali do krewnych listy pożegnalne i przy-
gotowali telegramy z uwiadomieniem o ich
śmierci.

* **Jablonowo.** Pewien robotnik z Gru-
dządza zapomniał tu przesiąść. Skoro się
o tem dowiedział wyskoczył w pełnym
biegu z pociągu. Przy tem upadł nieszcze-
śliwie i odcierpiał ciężkie obrażenia.

* **Nowemłasto.** Szesaastoletni syn
właściciela Nowieńskiego z Łyżki poszedł
boso do lasu tylickiego na jagody. Po dro-
dze zauważył, że coś go ukłuło w nogę,
ale nie zważał na to i poszedł jeszcze wy-
kapać się w Drwęcy. Powróciwszy do do-
mu osłabł tak, że nie zdołał utrzymać się
na nogach. Przywołany lekarz stwierdził
ukąszenie przez żmiję, a godzinę później
młodzieniec umarł.

* **Hela.** Rybak Kuaz kupił wspólnie z
dziewierzem swym Dählm starą chatę ry-
backą w celu rozebrania jej. Na strychu
odnaleźli torebkę z prochem. Podczas roz-
mowy spadła iskra z cygara K., przyczem
nastąpił wybuch prochu. Wskutek tego od-
niósł Dähl ciężkie poparzenia na twarzy,
równocześnie zapaliły się ubrania na o-
bydwóch dziewczurach. W celu przytłumie-
nia płomieni rzucili się obaj w pobliskie
morze. Ciężko poparzonych odwieziono do
Głazki.

* **Brodnica.** Projekt budowy kolejki
elektrycznej z Brodnicy do Pisakrug wzglę-
dnie zrealizacji wreszcie ukończony. Ko-
lejka przechodzić ma przez miasto. Ponie-
waż pewna cukrownia zakordonowa zamie-
rza przyłączyć się do toru kolejki, wobec
tego jej budowa teraz jest zapewnioną.

Z Ks. Poznańskiego.

* **Kościeln.** Straszne niebezpieczeń-
stwo zdarzyło się w Kurowie. 3 letnie dziecko
gospodarza Misiaczyka upadło pod kosiarkę,
która m. leństwa odcięła jedną nogę zupeł-
nie, drugą zaś uciągnęła. Biedactwo odstawio-
no do lazaretu w Kościelnie. Mało jest na-
dziei utrzymania go przy życiu.

Z Śląska.

* **Mysłowice.** (Aresztowanie hand-
larzy dmuszczy). Na kolei pomiędzy Sosno-
wcem a Rudamiem przyaresztowano dwóch
żydów, którzy zamierzali wywieźć dwie
młode dmuszczy do Ameryki.

Rodzice polscy! Uciecie dzieci Wasze mówić
czytać i pisać po polsku! — Pamiętajcie też o
peśni polskiej! — Nie jest Polakiem, kto się po-
tomstwu swemu zniemczył pozwoli!



Mydło Steckenpferd
Lilienmilchseife Bergmann & Co.
Radebeul jest najlepsze. Daje ono piękną
płec i skórę. Sztuka 50 f. Wszędzie do nabycia.

Baczność!**Panowie rolnicy!****Baczność!**

Na żniwa polecamy nasz wielki skład

—o miechów, planów na wozy, sienników, derków na konie i do spania o—

Miechy		Plany na wozy		Derki	
G: tutek I do kartofli	po 0,85 m.	3 razy 7 mtr. duże		g: tutek I	po 1,25 m
» II do zboża	po 1,15 m.	gatunek 320 po	10,50 m.	» II	po 1,75 m
» III do mąki	po 1,45 m.	g: tutek 350 po	12,00 m.	» III	po 1,95 m
» IV do złota.	po 1,60 m.	i droższe		» IV	po 2,95 m
Sienniki 100 cm. szerokie po 150 i 175 m. — 132 cm. szerokie po 2,10 m.					

Owczą wełnę wymieniamy na towar po cenach najwyższych.

B. Januszewski & Co. Wartembork,

Telefon 41.

Zamówienia piśmienne uskuteczniamy niezwłocznie.

Rynek 94.

Sami jesteście winniiż nie dostajecie za wasze pieniądze najlepszego
bo nie upominacie się energicznie o**likiery, wódki i koniak****B. KASPROWICZA w Gnieźnie**

które uznane są za najlepsze, a zwłaszcza:

Zagłoba, Podkomorzanka, Nalewajka,
Nastojkena, Złotnak, Bohun, Bolkas,
Bojan Elektorska, Kasprówka i 80 innycha ponieważ zachodzą nadużycia, proszę przekonywać się także
przy zakupie, czy rzeczywiście z firmy Kasprowicza pochodzą.

70 nagród, medale państw., miejskie, złote, dyplomy honorowe itd.

Malinyw większych ilościach zakupić
i płaci wysoje ceny.

Hohenzollern-Apotheke

właściciel A. Lewin,
przy moście św. J. m.**Z ogrodników**

poszukuje od zaraz

Stanisław Bosacki,
w Gietrzwałdzie.**Zegarek męzki**zależem na drodze z Olsztyna
do Łkuz. Odebrać go można
u mnie po opłaceniu kosztów.

Adam Stachewicz,

w Łkuzach.

**Nie zapisujcie sobie**żadnych zegarków wedle za-
miejscowych katalogów. Za-
wiedźcie się każdym razem
U mnie zarządźcie wielki
wybór**zegarków**wszelkiego gatunku, z do-
brymi wskazami pod gwaranc-
ją, bo wprost od fabryki.

Otto Miselwitz, nast.

zegarmistrz,

Wartembork Złoż. 1889.

Posiadłość30 mórg roli do tego około 3 morgi
lasu, torf i łąki, budynki w dobrym
stanie, budynki gospodarcze murowane
z całym inwentarzem chcę zaraz z
wolnej ręki dla choroby sprzedać.

Jan Sowa, w Gadach p. Toll k.

Gospodarstwo60 mórg dobrej roli, w tym oko-
ło 15 mórg dwukośny dobrej łąki,
torf i las na wybudowanie
przy wielkim królewskim lesie,
sad, pszczoły, z żywym i mart-
wym inwentarzem, budynek mu-
rowany reszta w dobrym stanie,
chcę z wolnej ręki sprzedać.A. Neumann w Rusi (Rau-
sen bei Gr. Bertu g).1-sza warmińska
fabryka trumien

z elektrycznym zapędem

Telefon 388 Telefon 388

Magazyn artykułów żalobnych

A. Jafzkowski, mistrz stolarskiprzy rynku Remontowym, Olsztyn, ul. Fryderyka 5.6
poleca w razie potrzeby swój wielki skład**trumien drewnianych i metalowych**każdego gatunku i wielkości, od pojedynczych do najele-
gantniejszych po nietylko tanich cenach. Również pole-
cam całe wyprawy dla zmarłych a dekoracje pogrze-
bowe wypożyczam bezpłatnie. — Dla zamiejscowych wy-
syłka franko do stacji kolejowej.**Za owczą wełnę**

płacę przy wymianie na towary

1.15 m. za funt.**M. Grau Wartembork****Książki do nabożeństwa**polskie i niemieckie poleca w wielkim wyborze
i po tanich cenach księgarnia „Gazety Olszt.”**Maszyny rolnicze**
wszelkiego rodzajupo cenach fabrycznych
franko do stacji kole-
jowej kupującego poleca
w wielkim wyborze**F. Kłodziński.**Największy skład i handel
maszynami rolniczymi w mieście
ulica Koronowa 35.
Telefon 202.Agenci mogą się także
zgłosić.**Kołowce**

W wielkim wyborze

uznany najlepszy materiał i lekkie
chód po tanich cenach.

Speyalrad od 48 m.

weże od 185 m., Mantle 2
m. pumpy 95 fen, pedały
1.90. m.,**Maszyny do szycia**
najprzedniejsze gatunki do
wyszywania i stepnowania zdane
dla użytku domowego i dla
rzemieślników.

Maszyny rodzinne

od 55 m. począwszy.

M. Peiser, Olsztyn,
ul. Prosta 6.